

Przegrana Trzyńca w Libercu

Data publikacji: 24.09.2018 12:00

Ciężko cokolwiek pozytywnego powiedzieć o wczorajszym występie Stalowników na północy Czech. Podopieczni Vaclava Varadi zagrali po prostu słabo, a gospodarze skutecznie ich za to karcili.



fot. Andrzej Poncza

Trzyńciec dobrze prezentował się jedynie w pierwszych dwudziestu minutach. Początek spotkania należał do hokeistów gospodarzy, ale nie mogli oni znaleźć sposobu na pokonanie Simona Hrubca. Przełamanie nadeszło w 13. minucie, kiedy Michal Bulir popisał się nie tylko efektywnym, ale i efektownym zakończeniem akcji. Goście zdążyli jeszcze przed przerwą wyrównać. Roberts Bukarts przytrzymał nieco krążek, następnie posłał go do Martina Adamsky'ego, a ten skierował go za plecy Romana Willa.

Niestety, w kolejnych dwóch odsłonach strzelali już tylko gospodarze. Najpierw Marek Kvapil przywrócił prowadzenie. A następnie Martin Sevc oraz Tyler Redenbach, w trzeciej tercji, pokonali Hrubca i hokeiści Liberca mogli się radować z trzech punktów – 4:1.

Trzyniec poniósł trzecią porażkę, z rozegranych dotąd czterech spotkań. Stalownicy plasują się na 11. miejscu, a w piątek czeka ich kolejna trudna przeprawa. Na wyjeździe zmierzą się z Hradcem Kralove, który po czterech meczach ma na koncie 9 punktów i zajmuje trzecią pozycję.

Andrzej Poncza